

Elżbieta Tabakowska  
Uniwersytet Jagielloński

## Mit o Persefonie jako amalgamat pojęciowy

### 1. Prolegomena

Mit o Persefonie jest jednym z najczęściej przywoływanych mitów kosmologicznych; mniej lub bardziej bezpośrednio odniesienia znaleźć można w tekstach literackich i nieliterackich, w szkolnych podręcznikach, w dziełach reprezentujących rozmaite sztuki plastyczne, a jak pokazuje jeden z tekstów pomieszczonych w tym tomie (zob. Joanna Maleszyńska, *Słodki owoc zapomnienia*) – także w repertuarze popularnych kapel i zespołów. Stanowi on podręcznikowy wręcz przykład antynomii – jednego z fundamentów estetyki, aksjologii czy psychologii.

Badacze wyliczają (a także mnożą) dychotomiczne opozycje leżące u podstaw mitycznej opowieści o Persefonie i jej matce: radość i smutek, szczęście i cierpienie, światło i ciemność, rozwój i schyłek. Każda z tych opozycji stanowi odmienny aspekt całości składającej się na „dwie strony rzeczywistości” i w każdej łatwo dojrzeć źródło inspiracji dla pisarzy, poetów, malarzy, rzeźbiarzy, muzyków, specjalistów od reklamy i copywriterów.

Podjmując próbę rozszerzenia tego paradygmatu, chciałabym postawić sobie w tym miejscu pytanie, czy mit o Persefonie i Demeter może się stać źródłem inspiracji także dla językoznawcy. Wydaje mi się, że tak, i w dalszym ciągu niniejszego eseju postaram się przedstawić argumenty na poparcie tezy, że w swoim podstawowym kształcie mit ten stanowi „prototypowy” przykład *amalgamatu kognitywnego*. Tym samym, odwołując się do jednego z podstawowych pojęć teorii języka formułowanej w ramach kierunku znanego pod nazwą językoznawstwa kognitywnego, wpisuję przytaczane argumenty w ogólne kognitywistyczne ramy.

Sam mit jest dla mnie materiałem ilustracyjnym: przykładem mającym na celu ukazanie pewnej metody analizy, która w moim przekonaniu może się okazać użyteczna w teoretycznoliterackich badaniach nad tekstem; ma to być próba przerzucenia mostu (kładki?) nad przepaścią, która tradycyjnie – choć ze szkodą dla tych, którzy stoją po obu brzegach – dzieli badania nad językiem od badań nad literaturą.

## 2. Amalgamaty kognitywne – teoria i analiza

Teoria amalgamatów kognitywnych (ang. *Conceptual Blending Theory*), zwana też teorią amalgamatów pojęciowych lub modelem wielu przestrzeni (ang. *Many Spaces Model*), powstała jako jeden z nurtów amerykańskiego językoznawstwa kognitywnego i stanowi próbę wyjaśnienia roli języka w procesie konstruowania znaczeń, a w szczególności – próbę opisu twórczych aspektów tego procesu. Zdaniem jej propagatorów, ujmując rzecz najkrócej i w największym uproszczeniu, tworzenie nowych znaczeń polega na bezustannym łączeniu ze sobą (czyli amalgamacji) niezliczonych przestrzeni mentalnych definiowanych jako wydzielone obszary przestrzeni pojęciowej, które zawierają określone informacje, przydatne na danym etapie rozwijającego się dyskursu.

Oczywistym przykładem twórczego konstruowania takich (nowych) twórczych znaczeń jest metafora, widziana już nie jak klasyczne arystotelesowskie „przeniesienie” nazwy z jednego obiektu na inny, lecz jako podstawowy mechanizm poznawczy ludzkiego umysłu, „sposób na myślenie”<sup>1</sup>. Co więcej, nowsze badania nad strukturą i amalgamacją przestrzeni mentalnych przekonująco dowodzą, że tworzenie amalgamatów kognitywnych jest podstawą wszelkich przejawów ludzkiej myśli i wyobraźni i że znajduje ono wyraz nie tylko w języku, jakim posługuje się człowiek, ale także w wielu innych dziedzinach jego działalności – od pojedynczych gestów po skomplikowane rytuały.

Szczegółowe przedstawienie elementów teorii amalgamatów kognitywnych wykraczałoby oczywiście daleko poza ramy niniejszego eseju – zainteresowany czytelnik znajdzie wyczerpujące opisy i analizy w ob-

---

<sup>1</sup> Por. G. Lakoff, M. Johnson, *Metafory w naszym życiu*, przeł. T.P. Krzeszowski, Warszawa 1988.

szerzej literaturze przedmiotu<sup>2</sup>. W tym miejscu przedstawimy jedynie podstawowe założenia modelu, niezbędne dla dalszych rozważań.

W odróżnieniu od stałych struktur semantycznych (czyli *domen*), powstających, a następnie utrwalanych w wyniku procesów poznawczych, przestrzenie mentalne są konstruowane *ad hoc*, na bieżące potrzeby konkretnego dyskursu. Powstają w oparciu o konwencjonalne strategie – językowe (reguły gramatyczne i reguły użycia), pragmatyczne (kontekstowe) i kulturowe. W wyniku stapiania się poszczególnych przestrzeni ze sobą powstają nowe jakości semantyczne: nowe treści i nowe znaczenia. Jakości te – zawarte w amalgamatatach – mogą się skonwencjonalizować, czyli dzięki powtarzanim użyciom utrwalić się w umysłach użytkowników języka. W ten sposób dynamika procesu prowadzi ostatecznie do modyfikacji systemu.

Celem dyskursu jako formy komunikacji jest osiągnięcie przez interlokutorów wzajemnego zrozumienia, czyli – mówiąc przenośnie – dojście do porozumienia. W tym celu mówiący musi – na bieżąco, niejako „on-line” – udzielać słuchaczowi wskazówek, jak ma własne przestrzenie tworzyć i jak je ze sobą łączyć. A ponieważ przestrzenie i relacje między nimi bezustannie się zmieniają w dynamicznym procesie „negocjowania znaczeń”, do wskazywania drogi odbiorcy potrzebne są konwencjonalne „drogowskazy”, fachowo nazywane kreatorami przestrzeni mentalnych (ang. *space builders*). Typowym przykładem takiego kreatora jest fraza „był sobie raz”, która przenosi uczestników dyskursu w przestrzeń mentalną baśni. Przykłady podane poniżej pochodzą z przypadkowo wybranych internetowych streszczeń mitu o Persefonie; kreatory zostały wyróżnione pogrubieniem:

**Starożytni Grecy** wierzyli, że pory roku zmieniają się za sprawą bogini urodzaju Demeter. **Pewnego razu** władca podziemi Hades porwał Korę (...).

**Wiele mitów greckich** opowiada o bólu rodziców z powodu utraty dziecka.

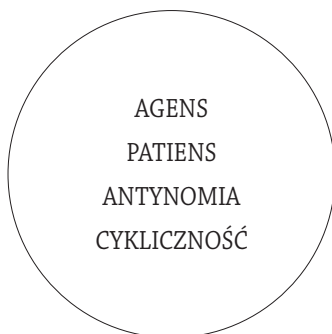
Jedną z najważniejszych i najczcigodniejszych bogiń w mitologii greckiej była Demeter.

---

<sup>2</sup> Por. np. G. Fauconnier, *Mental Spaces*, CUP, Cambridge 1985; G. Fauconnier, M. Turner, *The Way We Think. Conceptual Blending and the Mind's Hidden Complexities*, Basic Books, New York 2002; *Amalgamaty kognitywne w sztuce*, pod red. A. Libury, Kraków 2007.

Przestrzenie mentalne łączą się, tworząc sieci wzajemnych powiązań; sieć taka nosi nazwę sieci integracyjnej (ang. *integration network*). Podstawę sieci integracyjnej stanowi przestrzeń, którą można by uznać za swego rodzaju pierwotną w sensie poznawczym; jest to tzw. przestrzeń generyczna. Ma ona dać początek spójnemu poznawczo procesowi amalgamacji, a więc musi zawierać elementy znaczenia wspólne dla dwóch (lub więcej) przestrzeni „składowych” mającego ostatecznie powstać amalgamatu, musi zatem być wystarczająco abstrakcyjna, aby umożliwić interlokutorom jego utworzenie. Dla mitu o Persefonie można sensownie postulować istnienie następującej przestrzeni generycznej:

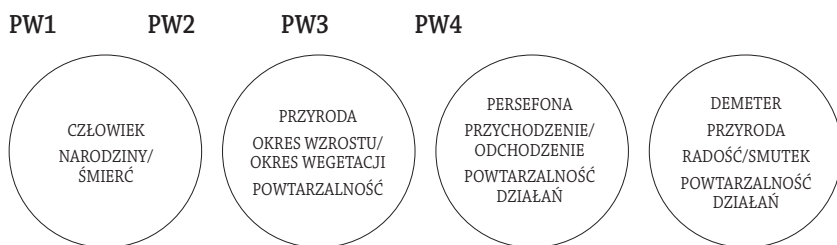
PG



Rys. 1. Mit o Persefonie – przestrzeń generyczna

Przestrzeń generyczna stanowi kognitywny punkt wyjścia dla co najmniej dwóch bardziej szczegółowych przestrzeni mentalnych, zwanych przestrzeniami wyjściowymi (ang. *input spaces*). Przestrzeń generyczna utworzona dla mitu o Persefonie pozwała wygenerować cztery takie przestrzenie, ukazane na Rys. 2.

Jak widać, wszystkie cztery przestrzenie wyjściowe czerpią swoje treści z przestrzeni generycznej PG, ale tylko jedna – PW4 – zawiera uszczegółowienia jej wszystkich elementów składowych. PW1 – przestrzeń ludzkiej egzystencji dostępna bezpośrednio doświadczeniu – „obsadza” człowieka w roli Paciensa – przedmiotu działania nieznanymi (boskimi) siłami, które go skazują na niepowtarzalną, „jednorazową”, antynomię narodzin i śmierci. Nic więc dziwnego, że ten dobrze znany

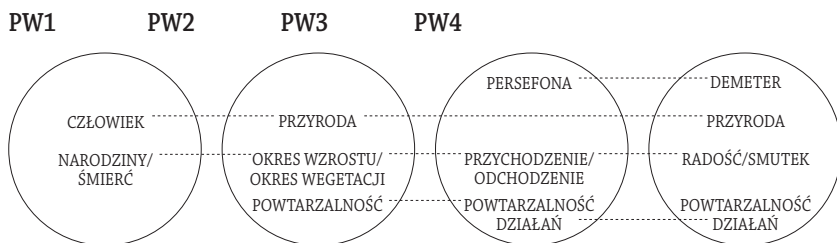


Rys. 2. Mit o Persefonie – przestrzenie wyjściowe

model nie nadaje się do wyjaśnienia cyklicznych zmian okresów wzrostu i wegetacji, którym – za sprawą tajemniczego, nieznanego człowiekowi Agensa – podlega przyroda. I tu zjawia się Persefona (PW3) – w jej boskim życiu bezustannie powtarza się cykl przychodzenia i odchodzenia, powitań i pożegnań, których ona sama jest „pierwszą przyczyną”. Obraz uzupełnia PW4 – Demeter, Agens, sprawczyni powtarzających się cyklicznie zmian w przyrodzie. Dla czynów bogini Demeter trzeba było jednak znaleźć przyczynę: mimo jej boskich atrybutów, jest to przyczyna pochodząca ze świata ludzi – smutek wywołany (za każdym razem na nowo) odejściem córki i radość spowodowana każdym kolejnym powrotem. Czynniki „boskie” i „ludzkie” stapiają się zatem ze sobą, tworząc sedno mitu – kosmogonię, czyli, wprowadzając termin zaczerpnięty z teorii integracji pojęciowej, kosmogoniczny amalgamat.

Każdy proces integracji pojęciowej przebiega według dwóch podstawowych zasad, leżących u podstaw tworzenia amalgamatu. Obie działają jednocześnie: ustalaniu odpowiedników w poszczególnych przestrzeniach wyjściowych (ang. *matching counterparts*) towarzyszy wybiórcza projekcja (ang. *selective projection*) tych odpowiedników, które ostatecznie stają się elementami mającego powstać amalgamatu. Proces integracji ograniczony jest kilkoma szczegółowymi regułami, których pełny opis zainteresowany czytelnik znajdzie w literaturze przedmiotu<sup>3</sup>.

<sup>3</sup> G. Fauconnier, M. Turner, *The Way We Think...*



Rys. 3. Mit o Persefonie – wybór odpowiedników w przestrzeniach wyjściowych

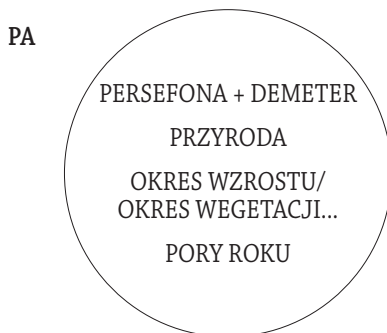
Z semantycznej „zawartości” przestrzeni wyjściowych PW1–PW4 powstaje ostatecznie amalgamat kognitywny, skupiający w sobie sens mitu o Persefonie. Zgodnie z zasadami amalgamacji, przestrzeń amalgamatu zawiera elementy wybrane ze wszystkich wyjściowych przestrzeni mentalnych, ale także elementy nowe, których nie było w żadnej z nich. W ten właśnie sposób powstaje efekt twórczego procesu, czyli struktura emergentna (ang. *emergent structure*).

Zdaniem twórców teorii amalgamatów kognitywnych głównym motywem, który leży u podstaw procesu integracji pojęciowej, jest „sprowadzenie rzeczy do ludzkich wymiarów”<sup>4</sup>. Echa tej motywacji nie trudno będzie odnaleźć w mitach kosmogonicznych, a w micie o Persefonie i Demeter w szczególności. Ów zasadniczy, ogólny cel ma kilka aspektów, których listę podają autorzy teorii. „Sprowadzanie rzeczy do ludzkich wymiarów” odbywa się mianowicie przez kompresję (ang. *compression*), czyli „zebranie w całość” treści rozproszonych w poszczególnych przestrzeniach; globalizację (ang. *global insight*), czyli wymagające uruchomienia twórczej wyobraźni syntetyczne spojrzenie na całość zjawiska; umocnienie (ang. *stenghtening*) uznanych za istotne wewnętrznych powiązań w obrębie przestrzeni wyjściowych i ich przekształcenie w relacje zachodzące wewnątrz amalgamatu; i wreszcie stworzenie opowieści (ang. *providing a „narrative”*), czyli uproszczenie „fabuły” przez zredukowanie wielości i różnorodności elemen-

<sup>4</sup> G. Fauconnier, M. Turner, *Mental spaces. Conceptual integration networks*, w: *Cognitive Linguistics: Basic Readings*, pod red. D. Geeraerts, Mouton de Gruyter, Berlin–New York 2006, s. 339.

tów występujących w przestrzeniach wyjściowych do jednego elementu umieszczonego w powstałej przestrzeni amalgamatu.

Powracając do mitu o Persefonie, „zawartość” przestrzeni amalgamatu powstałego ze stopienia przestrzeni wyjściowych PW1 – PW4 można zatem przedstawić w formie Rys. 4.



Rys. 4. Mit o Persefonie – przestrzeń amalgamatu

Proces integracji pojęciowej, prowadzący do powstania mitu o Persefonie i Demeter jako wyjaśnienia cyklicznej zmiany pór roku w przyrodzie przedstawia Rys. 5. Relacje odpowiedniości między elementami przestrzeni generycznej (PG) i przestrzeni wyjściowych (PW1–PW4) zaznaczono czerwoną linią przerywaną, relacje odpowiedniości między elementami poszczególnych przestrzeni wyjściowych – linią przerywaną niebieską, a relacje odpowiedniości między przestrzeniami wyjściowymi i przestrzenią amalgamatu – linią przerywaną zieloną.

Elementem składowym takiego amalgamatu jest oczywiście metafora, a w obrębie metafory jest to najczęściej metafora zwana dydaktyczną. Metafora dydaktyczna jest definiowana jako proces umysłowy (a na płaszczyźnie ekspresji – efekt tego procesu), którego podstawowym celem jest wyjaśnienie i przybliżenie człowiekowi rzeczy i zjawisk nieznanych i nowych w kategoriach takich, które zostały już przez niego poznane i „oswojone”. Owo osvajanie operuje analogią, czyli relacją podobieństwa, narzuconego odbiorcy a dostrzeganego przez nadawcę. Wobec większej łatwości ludzkiego umysłu do „oswajania” fizycznych aspektów otaczającej rzeczywistości proces przybliżania



tego, co nieznanne, za sprawą metafory dydaktycznej przebiega najczęściej w kierunku „od konkretnego do abstraktu”. Natomiast prawdziwie twórcza metafora, znana najlepiej poetom i badaczom poezji, opiera się na tym samym podstawowym mechanizmie, ale zamiast „oswajać”, przybliża, ukazując analogie nieoczekiwane i nieoczywiste. W procesie amalgamacji, budującym znaczenie mitu o Persefonie, nietrudno dostrzec elementy metafory (dydaktycznej), wyjaśniającej świat w kategoriach bezpośredniego ludzkiego doświadczenia: początek okresu wzrostu to narodziny; początek okresu wegetacji to śmierć, narodziny to przychodzenie, śmierć to odchodzenie. Dowodem na obecność takich metafor w ludzkich umysłach są sposoby naszego mówienia o świecie – w języku polskim będą to takie wyrażenia (znajdowane przypadkowo w Internecie), jak „narodziła się nowa roślina, którą nazwano Surfinia”, „dobre nasiona rodzą rośliny 4–5-letnie”, „mieliśmy mróz i kwiat umarł”, „sosna umarła kilka lat temu, gdy zaszkodziło jej pogłębienie rowu odwadniającego”, „pisarz przyszedł na świat w 1901 roku”, „Elizabeth Hardwick odeszła w 1984 roku” itp.

Struktura emergentna, jaką stanowi amalgamat mitu o Persefonie, jest jednak bardziej złożona. Funkcją tego mitu – jak każdego mitu kosmogonicznego – jest dostarczyć człowiekowi wyjaśnienia określonego zjawiska natury, które jest wprawdzie dobrze znane, lecz niezrozumiałe w danym kontekście kulturowym. „Wyjaśnić” to więcej niż „przybliżyć”, amalgamacja musi więc wyjść poza granice metafory. Opisywany amalgamat posługuje się relacją reprezentującą typ powiązania pojęciowego, który w ramach teorii amalgamatów kognitywnych określa się nazwą *dysanalogii*; w naszym przypadku jest to relacja przyczynowo-skutkowa, którą na Rys. 5 wyznaczają niebieskie linie ciągłe. Strzałki wskazują naturalny kierunek: od przyczyny do skutku.

Reasumując: podobnie jak „przestrzeń człowieka” (PW1), „przestrzeń przyrody” (PW2) jest wprawdzie dana w bezpośrednim doświadczeniu, ale przyczyn sprawczych obserwowanych zjawisk należy szukać używając wyobraźni w twórczym procesie tworzenia przestrzeni nowych i wcześniej nieznanych. I w tym właśnie tkwi *raison d'être* i sens każdego mitu. Ale amalgamatem jest każda forma tworzenia „twórczych” znaczeń – od zdania warunkowego po utwór literacki. Kiedy trener siatkarskiej reprezentacji Castellani mówi „Rzeczypospo-



litej”: *Jeśli zabraknie nas na podium, będę wściekły* (16.11.2009), kreator („jeśli”) buduje przestrzeń mentalną, w której polscy siatkarze znajdują się wśród pokonanych drużyn, a ich trener jest wściekły. Jest to więc mikroskopijny świat przedstawiony, od wieków znany teoretykom literatury. Oferowana przez językoznawców kognitywnych teoria amalgamatów kryje zatem w sobie potencjał jako narzędzie opisu jednego z podstawowych twórczych procesów ludzkiego umysłu, jakim jest *kreowanie nowych światów z elementów znanych, obecnych wokół nas, oswojonych*. Ten cytat stanowi fragment wypowiedzi Wiesława Saniewskiego – reżysera, scenarzysty i producenta filmowego („Wysokie Obcasy” z 01.08.09). Stanowi znakomite podsumowanie przedstawionych w tym eseju rozważań, a zarazem – ze względu na osobę jego autora – dodatkowy argument na poparcie twierdzenia, że budowanie mostów łączących pokrewne dyscypliny może przynieść korzyści wszystkim, którzy zechcą na nie wejść.